

1993 sierpień 2, Moskwa. – Orzeczenie komisji ekspertów Naczelnej Prokuratury Wojskowej FR w sprawie karnej nr 159 o rozstrzelaniu polskich jeńców wojennych z obozów specjalnych NKWD w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku w kwietniu–maju 1940 roku

Na mocy decyzji z 17 marca 1992 r. starszego prokuratora Wydziału Zarządzania Głównej Prokuratury Wojskowej, podpułkownika prawa Anatolija Jabłokowa komisja w składzie:

– dyrektor Instytutu Państwa i Prawa Rosyjskiej Akademii Nauk, członek rzeczywisty Akademii Boris Nikołajewicz Topornin;

– kierownik wydziału prawa karnego i kryminologii Instytutu Państwa i Prawa Rosyjskiej Akademii Nauk, doktor nauk prawnych, profesor Aleksandr Maksimowicz Jakowlew;

– kierownik naukowy Instytutu Politologii Porównawczej Rosyjskiej Akademii Nauk, doktor nauk historycznych, profesor Inessa Siergiejewna Jaźborowska;

– starszy pracownik naukowy Instytutu Słowianoznawstwa i Bałkanistyki Rosyjskiej Akademii Nauk, doktor nauk historycznych Walentina Siergiejewna Parsadanowa;

– docent katedry dyscyplin specjalnych Akademii Wojskowej Armii Sowieckiej, kandydat nauk wojskowych Jurij Nikołajewicz Zoria;

– starszy ekspert wydziału ekspertyz medycyny sądowej Centralnego Laboratorium Medycyny Sądowej Ministerstwa Obrony Federacji

Rosyjskiej, podpułkownik służby medycznej, kandydat nauk medycznych
Lew Waleriewicz Bielajew

w okresie od 17 marca 1992 r. do 2 sierpnia 1993 r. przeprowadziła
ekspertyzę materiałów sprawy karnej nr 159 o rozstrzelaniu polskich jeńców
wojennych.

Wnioski

1. Materiały zgromadzone w aktach śledztwa zawierają przekonujące dowody zaistnienia faktu zbrodni – masowego zabójstwa dokonanego przez organa NKWD wiosną 1940 r. na przebywających w kozielskim, starobielskim i ostaszkowskim obozach NKWD 14 522 polskich jeńcach wojennych, którzy w okresie od 3 kwietnia do 19 maja 1940 r. byli wysyłani partiami do miejsca egzekucji i rozstrzelani (strzałami w tył głowy) częściowo w Lesie Katyńskim, w więzieniach Zarządów NKWD smoleńskiej, w charkowskiej i kalinińskiej oblasti, po czym zostali pochowani w zbiorowych grobach w Lesie Katyńskim, wsi Miednoje oblasti kalinińskiej i na terenach leśno-parkowych Charkowa. Ustalono to w toku ekshumacji prowadzonych latem 1991 r. przez Główną Prokuraturę Wojskową.

W toku niniejszej ekspertyzy ustalono także, że obejmująca 70 procent ofiar katyńska lista identyfikacyjna z 1943 r. (sporządzona w wyniku wydobywania zwłok z masowych grobów) zgadza się w stopniu prawdopodobieństwa 0,6–0,9 ze spisami polskich jeńców wysyłanych z obozu kozielskiego do dyspozycji NKWD oblasti smoleńskiej w kwietniu–maju 1940 r. Daje to podstawę do twierdzenia, że jeńcy ci są pochowani w rejonie Lasu Katyńskiego.

Udowodniono także, iż równocześnie, w ramach tej samej decyzji, w więzieniach NKWD Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy rozstrzelano 7305 Polaków, w tym około 1 tys. oficerów.

2. Rozstrzeliwań dokonywano na podstawie uchwały Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. na wniosek NKWD ZSRR, a także z art. 58 p. 13 kk RFSRR, art. 54 p. 13 kk USRR i innych, z naruszeniem zarówno norm prawa międzynarodowego, jak i istniejącego wówczas i wymagającego dokładnej oceny prawnej, wysoce niedoskonałego ustawodawstwa wewnętrznego. Ustawodawstwo to nie odpowiadało powszechnie uznawanym ustaleniom prawa międzynarodowego, broniącym przed zbrodniami przeciwko ludzkości.

Dokonane działania były sankcjonowane przez stalinowskie kierownictwo partii i państwa, stanowiły część bezprawnych, zbrodniczych akcji represyjnych systemu totalitarnego, wymierzonych w tym wypadku – przeciwko obywatelom sąsiedniego państwa, w tym w znacznym stopniu przeciwko jeńcom wojennym, bronionym przez specjalne przepisy prawa międzynarodowego.

3. Wyjaśnianie przyczyn i okoliczności pojawienia się polskich jeńców wojennych na terytorium sowieckim wykazało bezpośredni i logiczny związek między rozwojem stosunków sowiecko-polskich w sierpniu–wrześniu 1939 r. i działań wojennych Armii Czerwonej przeciwko armii polskiej. Działania te były spełnieniem zobowiązań, wynikających z sowiecko-niemieckich układów z 23 sierpnia i 28 września 1939 r. i dołączonych do nich tajnych protokołów, które zakładały wspólne

decydowanie o losach państwa polskiego, jego terytorium i armii oraz przeciwdziałanie możliwości wywołania narodowowyzwoleńczego.

We wrześniu–grudniu 1939 r. do kategorii jeńców wojennych zaliczono i umieszczono w obozach jenieckich zarówno żołnierzy wziętych do niewoli w toku działań bojowych Armii Czerwonej, jak i ujawnionych w trakcie późniejszej rejestracji. W trzech obozach specjalnych NKWD – kozielskim, starobielskim i ostaszkowskim – skoncentrowano ponad 15 tys. osób, spośród których 56,2 procent stanowili oficerowie (oficerowie w służbie czynnej stanowili 44,9 procent, oficerowie rezerwy – 55 procent, resztę – oficerowie w stanie spoczynku, w tym inwalidzi wojny 1920 r.). Pozostali to przede wszystkim policjanci oraz urzędnicy centralnego i lokalnego szczebla administracji państwowej, sędziowie, prokuratorzy, celnicy itd. Większą część tych, którzy trafili do trzech obozów specjalnych, stanowiły osoby zatrzymane i skierowane do obozów NKWD w charakterze jeńców wojennych bez należytych podstaw prawnych określonych w ustaleniach Konwencji Haskiej.

4. Sprzecznym z prawem międzynarodowym był sam fakt przekazania obozów jenieckich w gestię NKWD ZSRR. W obozach kozielskim, starobielskim i ostaszkowskim nie przestrzegano wielu norm prawa międzynarodowego określających status jeńców wojennych. Od początku nie zamierzano ich zwalniać po zakończeniu działań wojennych, jak tego wymaga Konwencja Haska. W ramach prowadzonej przez organa NKWD pracy operacyjnej w obozach, rozpoczęto szykowanie i masowe przekazywanie spraw jeńców wojennych na Osoboje sowieszczanije. Na początku wiosny 1940 r. likwidacja polskich jeńców usankcjonowana przez

Biuro Polityczne KC WKP(b) była prowadzona według określonego schematu i przybrała totalny charakter.

Przyspieszenie „rozładowania” trzech obozów specjalnych i aresztów śledczych w Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie było ściśle związane z wieloma postulatami stalinowskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Po dokonaniu „wyzwoleńczego marszu” na Zachodnią Białoruś i Zachodnią Ukrainę i rozpoczęciu forsownych „przeobrażeń socjalistycznych” oraz wprowadzających przeobrażenie struktury społecznej i politycznej, stalinowskie kierownictwo za pomocą organów NKWD podjęło na masową skalę odsiew „elementów klasowo i narodowo obcych”.

Akcjom na terenie państw nadbałtyckich i w Finlandii towarzyszył napływ nowych kontyngentów jeńców i więźniów bardzo obciążając gospodarkę. Pod koniec lat trzydziestych podjęto redukcję różnych kategorii ludności centralnie zaopatrywanych. Podlegały jej również obozy i więzienia NKWD, w których nie można było rozszerzyć stosowania form pracy przymusowej.

5. Podstawą do podjęcia uchwały Biura Politycznego z 5 marca 1940 r. była notatka Berii adresowana do KC WKP(b), osobiście do Stalina. Zawarta w niej motywacja omówienia kwestii NKWD ZSRR i podjęcia decyzji o pozbawieniu życia 22 tys. osób nie była adekwatna do składu zatrzymanych ani do ich czynów, była de facto przyklejaniem etykiet „wrogów klasowych” dla usprawiedliwienia zbrodni. Wśród jeńców przeważały (stanowiły 55 procent) osoby cywilne z wyższym wykształceniem: nauczyciele, lekarze, inżynierowie, dziennikarze, profesorowie i pracownicy dydaktyczni wyższych uczelni itp., czyli nie mała część polskiej inteligencji w wieku

poborowym. Dużą część stanowili uznani za jeńców wojennych lub zatrzymani i osadzeni w więzieniach za „działalność kontrrewolucyjną” urzędnicy różnych szczebli administracji, sądownictwa, poczty itd. Zostali oni aresztowani „ze względów klasowych”, w rzeczywistości zaś w ramach likwidacji państwa polskiego i jego armii, z reguły nie za sprzeczne z prawem czyny, w rezultacie przewidywania, że włączą się oni do walki wyzwolenczej. Represjonowanie z powodu przynależności narodowej wynika z notatki Berii z całą oczywistością.

6. Zamordowanie w kwietniu–maju 1940 r. 14 522 polskich jeńców z kozielskiego, starobielskiego i ostaszkowskiego obozu Zarządów NKWD obłasti smoleńskiej, kalinińskiej i charkowskiej oraz w tym samym czasie 7305 więźniów z aresztów śledczych NKWD Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, po których nastąpiła masowa deportacja ich rodzin w głąb ZSRR – było najcięższą zbrodnią przeciwko pokojowi, przeciwko ludzkości. Była to zbrodnia wojenna, za którą powinni ponieść odpowiedzialność: Stalin i inni członkowie stalinowskiego kierownictwa – Mołotow, Beria oraz członkowie Biura Politycznego KC WKP(b), którzy podjęli uchwałę o masowym unicestwieniu niewinnych ludzi: Mierkułow, Kobułow, Basztakow, Soprunienko. Również funkcjonariusze NKWD ZSRR, NKWD USRR i NKWD BSRR, którzy na różnym szczeblu brali udział w przygotowaniu i realizacji tej zbrodniczej decyzji: Błochin, Milsztejn, Sniegubow oraz kierownicy Zarządów NKWD obłasti smoleńskiej, charkowskiej i kalinińskiej, ich pierwsi zastępcy, komendanci i funkcjonariusze poszczególnych więzień, kierowcy i strażnicy, którzy wykonywali zbrodnicze zarządzenia oraz inne osoby, które brały udział

w rozstrzeliwaniu polskich jeńców wojennych i Polaków w więzieniach i aresztach śledczych Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie.

Zgodnie z Konwencją o Nieprzedawnieniu Zbrodni Wojennych i Zbrodni Ludobójstwa, wyżej wymienione osoby winne zamordowania 14 522 polskich jeńców wojennych z kozielskiego, starobielskiego i ostaszkowskiego obozu NKWD ZSRR i 7305 Polaków trzymanyh w więzieniach i obozach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy – powinny ponieść odpowiedzialność sądową zgodnie z wewnętrznym ustawodawstwem za bezprawne nadużycie władzy – art. 171 kk RFSRR z 1929 – które doprowadziło do umyślnego zabójstwa – art. 102 kk RFSRR – na szczególnie wielką skalę, co powinno być traktowane jako ludobójstwo.

7. Wszyscy polscy jeńcy wojenni rozstrzelani w Zarządach NKWD trzech obłasti, tak jak figurują oni na listach, jak również 7305 Polaków rozstrzelanych bez sądu i wydania wyroku w więzieniach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, nie popełnili przestępstwa przewidzianego w art. 58 p. 13 kk RFSRR ani innego przestępstwa, i podlegają całkowitej rehabilitacji jako niewinne ofiary stalinowskich represji, ze sprawiedliwym odszkodowaniem za straty moralne i materialne.

Uwzględniając cały kompleks okoliczności masowego rozstrzelania około 22 tys. polskich jeńców i więźniów wiosną 1940 r. należy określić zarówno prawną, jak i polityczną ocenę tego faktu i wystąpić z wnioskiem o wydanie odpowiedniej decyzji na szczeblu najwyższych organów państwa.

8. Przeprowadzone wcześniej badania na podstawie materiałów ekshumacji w Lesie Katyńskim pozwoliły ustalić zaistnienie faktu zbrodni, ale

pozostawiły otwartą kwestię ostatecznego określenia jej czasu, winnych, motywów i okoliczności.

9. Wnioski ekspertyzy przytoczone w *Oficjalnym materiale w sprawie masowego mordu w Katyniu* można uznać za dostatecznie uzasadnione rezultatami przeprowadzonej ekshumacji i sądowo-lekarskiego zbadania zwłok. Wnioski wyraźnie wskazują na to, że czas rozstrzelania ustalono tylko na podstawie dokumentów wydobytych z ubrań zwłok polskich jeńców, a dane medycyny sądowej nie przeczą temu ustaleniu. W istocie taki sam wniosek postawiła komisja PCK w 1943 r.

10. W chwili obecnej nie można jednoznacznie ocenić, czy wnioski komisji Burdenki w swej części sądowo-lekarskiej są czy nie są naukowo uzasadnione, ponieważ w aktach sprawy brak jakichkolwiek dokumentów, które by opisywały część badawczą pracy lekarzy medycyny sądowej będących w składzie tej komisji. Jednakże dane przytoczone w *Oficjalnym materiale...* i w *Sprawozdaniu poufnym...* pozwalają stwierdzić z dużym stopniem prawdopodobieństwa, że komisja Burdenki nie miała żadnych podstaw naukowych do tak dokładnego określenia czasu rozstrzelania (wrzesień–grudzień 1941 r.), jakie podała w swoich materiałach.

11. Wszystkie inne dane o charakterze sądowo-lekarskim (przyczyna śmierci, obrażenia i ich pochodzenie) nie różnią się merytorycznie w żadnym z dokumentów.

12. Bezspornie ustalono, że polscy jeńcy z obozów starobielskiego i ostaszkowskiego zostali rozstrzelani wiosną 1940 r. i pochowani w 6 kwartale terenów leśno-parkowych Charkowa i we wsi Miednoje twerskiej obłasti.

13. Analizując dane medyczne zawarte w aktach sprawy (rezultaty ekshumacji w Charkowie i w Miednoje oraz późniejszych badań), można tylko uzupełnić niektóre fakty dotyczące rozstrzelania polskich jeńców wojennych. Tak np. wśród czaszek wydobytych przy ekshumacji w Charkowie i Miednoje są takie, które świadczą, że rozstrzeliwano również kilkoma (dwoma–trzema) strzałami. W niektórych wypadkach stwierdzono, że pierwszy strzał oddawano nie w tył głowy, lecz w jej przednio-bocznej części.

Na podstawie danych sądowo-lekarskich dotyczących ekshumacji w Charkowie i Miednoje nie jest możliwe dokładne ustalenie, kiedy nastąpiła śmierć ofiar. Oddalenie w czasie wydarzeń i stwierdzone w Miednoje znaczne zróżnicowanie tempa przebiegu późnych zmian pośmiertnych nie pozwalają obecnie rozstrzygnąć tej kwestii.

13. [14.] *Komunikat komisji specjalnej...* pod przewodnictwem N. Burdenki, wnioski i orzeczenie komisji pod przewodnictwem W. Prozorowskiego ignorujące rezultaty poprzedniej ekshumacji, ze względu na ich nieobiektywny charakter, fałszowanie dowodów rzeczowych, dokumentów i zeznań świadków – należy uznać za niepodpadające wymogom nauki, a orzeczenia – za niepodpadające prawdzie.

Przeprowadzona przez polskich ekspertów analiza *Komunikatu komisji specjalnej...* jest w pełni uzasadniona z naukowo-historycznego punktu widzenia i w sposób udowodniony kwestionuje słuszność wniosków komisji Nikołaja Burdenki.

Analiza ta okazała się bardzo przydatna przy krytycznym rozpatrywaniu rezultatów pracy ekspertów na podstawie zebranych w toku śledztwa dokumentów i zeznań świadków.

14. [15.] Eksperci stwierdzają, że niniejsze orzeczenie komisji i decyzja Głównego Zarządu Prokuratury Generalnej w sprawie nr 159 *O fakcie rozstrzelania polskich jeńców wojennych* powinny być opublikowane podobnie jak poprzednie ekspertyzy w sprawie katyńskiej.

Eksperci:

Topornin, Jakowlew, Jaźborowska, Parsadanowa, Zoria, Bielajew

Z rosyjskiego przełożyła Ingrid Grzymała-Siedlecka.

Źródło : Rosja a Katyń, Warszawa 1994, s. 9–62.